

Strona znajduje się w archiwum.

23 stycznia 2013

## Szpital wyjaśnia przyczyny kolejek przed SORem

Wczoraj z inicjatywy Wojewody Dolnośląskiego Aleksandra Marka Skorupy odbyło się spotkanie dotyczące systemu ratownictwa medycznego na Dolnym Śląsku.

W rozmowach wzięli udział reprezentanci wszystkich instytucji odpowiedzialnych za udzielanie pomocy osobom będącym w stanie nagłego zagrożenia życia: dyrekcja pogotowia ratunkowego, dyrektorzy wrocławskich szpitali posiadających oddziały ratunkowe, przedstawiciele NFZ i Urzędu Marszałkowskiego. Urząd Wojewódzki oprócz wojewody reprezentowali: wicewojewoda Ewa Mańkowska, Edward Kostecki, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej oraz Jarosław Wojciechowski, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego.



Fot. DUW

W trakcie prawie 3 godzinnej dyskusji uczestnicy systemu ratownictwa medycznego przedstawili kompleks zagadnień związanych z organizacją i funkcjonowaniem przyjętych w Polsce, a w szczególności na Dolnym Śląsku, rozwiązań. Jednocześnie Akademicki Szpital Kliniczny wyjaśnił okoliczności, które przyczyniły się do powstania kolejek karetek oczekujących przed Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym.

Wojewoda uzyskał zapewnienie zarówno ze strony Akademickiego Szpitala Klinicznego, jak i pogotowia ratunkowego, że sytuacja opisywana przez media miała charakter incydentalny, wynikała z okresowego spiętrzenia nagłych wypadków wymagających interwencji lekarskich i nie dotyczyła karetek z pacjentami wymagającymi zastosowania procedury ratowania życia. W tym sensie problem, o którym donosiły media, nie odnosi się do funkcjonowania samego Systemu Ratownictwa Medycznego, ale bardziej do działania służby zdrowia w ogóle.

Dyskusja kolejny raz potwierdziła, że istnieje duży problem nadmiernego obciążania Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych przez pacjentów, którzy powinni uzyskać pomoc albo w ramach systemu Podstawowej Opieki Zdrowotnej albo od lekarzy specjalistów. Szpitalne oddziały ratunkowe (SOR) przeznaczone są dla pacjentów wymagających pomocy w stanie nagłego zagrożenia życia lub nagłego, poważnego zagrożenia zdrowia i nie zastępują lekarza podstawowej opieki zdrowotnej ani lekarza poradni specjalistycznej. Tymczasem do SOR-ów, oprócz przypadków nagłego zagrożenia zdrowia, zgłasza się także inni pacjenci, zwłaszcza w przypadku dolegliwości objawiających się w godzinach wieczornych albo w dniach wolnych od pracy.

NFZ po raz kolejny poinformował o istnieniu we Wrocławiu "Nocnej i świątecznej opieki medycznej" i przypomniał, że osoby nie będące w stanie nagłego zagrożenia życia powinny korzystać z tej formy pomocy medycznej.

Wojewoda podsumowując spotkanie podkreślił , że nie ma i nie będzie akceptacji dla sytuacji, w których pacjenci wymagający podjęcia procedur ratowania życia mieliby czekać w kolejkach. Konieczne jest szersze dotarcie do pacjentów z informacją o ambulatoriach świątecznej i nocnej pomocy medycznej. Instytucje zobowiązały się do skuteczniejszej organizacji pracy i lepszej komunikacji między sobą. Wojewoda zalecił dalszy monitoring problemu. Zaplanowano kolejne spotkania z NFZ oraz pozostałymi podmiotami.

[Drukuj](#)

[Generuj PDF](#)

[Powiadom](#)

[Powrót](#)

---

liczba wejść: 2948

---